

**JEST  
OPRESJA –**

**JEST**

raport  
Funduszu  
Feministycznego

**OPPOR**



# Najważniejsze wnioski

## Rodzima opresja, tutejszy feminizm

Feministyczny aktywizm jest bezpośrednią odpowiedzią na przemoc, nierówne, lekceważące traktowanie i codzienną opresję, których doświadczają setki kobiet, osób transpłciowych i niebinarnych w Polsce. Feministyczny aktywizm bezpośrednio wynika z lokalnych nierówności płci i pojawia się zgodnie z mechanizmem „jest opresja – jest opór”. Kobiety i osoby, których dotyczy dyskryminacja i przemoc, nie pozostają bierne – szukają rozwiązań, kontaktów z innymi, dążą do zmiany sytuacji, planują i wdrażają swoje strategie buntu i wyzwolenia. Działania na rzecz kobiet i społeczności LGBTQ+ nie są więc produktem „Zachodu”, szkodliwym importem narzuconym społeczeństwu w Polsce przez wrogich i obcych „kolonizatorów”.

Rodzimy ruch feministyczny jawi się więc przede wszystkim jako fenomen lokalny – wyrosły na gruncie polskiego patriarchy, tutejszych nierówności i hierarchii władzy.

Najważniejszymi parametrami opisywanego doświadczenia patriarchalnej opresji są:

- a.** nierówne traktowanie (w tym przemoc, przemoc ekonomiczna, przemoc seksualna, przemoc słowna),
- b.** ograniczony dostęp lub brak dostępu do usług i dóbr publicznych (służby zdrowia, edukacji, wsparcia socjalnego, transportu),
- c.** ograniczony dostęp do feminizmu, rozumianego jako połączony zasób wiedzy i informacji, ale też kontaktów osobistych, relacji i sieci wsparcia,
- d.** wypalenie i zmęczenie, będące pochodną doznawanej opresji i/ lub aktywizmu.

Nierówności płci są doświadczane i rozumiane bardzo szeroko i zdecydowanie wykraczają poza konwencjonalne definicje dyskryminacji. Kobiety i osoby LGBTQ+ postrzegają opresję jako zjawisko wynikające nie tylko z porządku płci, lecz ściśle powiązane z barierami strukturalnymi i nierównościami klasowymi, związanymi bardzo często z miejscem zamieszkania czy sprawnością.

Strukturalna opresja obrazowana jest przez liczne „braki”, niebędące doświadczeniem wszystkich kobiet czy „kobiet w ogóle”, lecz dotyczące bardzo konkretnych grup kobiet, np. matek wspierających dzieci z niepełnosprawnościami, nastolatków LGBTQ+ mieszkających w mniejszych miejscowościach, kobiet starszych mieszkających na wsi itd. Problemy te są zawsze spotęgowane w miejscowościach o słabej infrastrukturze usług publicznych (przede wszystkim na wsi) oraz wśród kobiet oraz innych osób ubogich i pozbawionych klasowego przywileju.

Warto podkreślić, że sam feminizm jest zasobem, do którego nie ma równego dostępu. Poza największymi miastami możliwości uczenia się o feminizmie, spotykania się i rozmawiania z innymi feministkami są znacząco ograniczone, a przecież pierwszy i absolutnie bazowy krok do emancypacji stanowi wyjście kobiet ze sfery prywatnej, wywalczenie sobie minimalnej przerwy w pełnieniu nieodpłatnej pracy domowej, spotkanie z innymi kobietami i choć chwilowy odpoczynek.

## **Feministki są wszędzie**

Ponieważ opresja płci to zjawisko powszechne, przenikające realia życia właściwie każdej dziewczynki, kobiety i osoby LGBTQ+ w Polsce, feministyczny aktywizm podejmowany jest równocześnie przez różne osoby i w bardzo różnych miejscach. Z pewnością nie stanowi jedynie zjawiska wielkomiejskiego, lecz wydarza się również z dala od „centrum”, rozumianego zarówno jako duże miasta jak też np.

debaty toczące się w mediach społecznościowych. Kobiety i osoby LGBTQ+ działają w dużych miastach, w mniejszych miejscowościach oraz na wsi, ich aktywizm, mimo że wciąż w wielu lokalizacjach jest wyjątkowy i prekursorski, staje się zjawiskiem coraz powszechniejszym.

## **Codzienny, praktyczny feminizm**

Aktywizm spoza centrum charakteryzuje się przede wszystkim tym, że jest blisko spraw osób, na rzecz których działa, skupia się na rozwiązywaniu problemów danej społeczności. Wiele inicjatyw feministycznych koncentruje się zatem na potrzebach materialnych i sprawach podstawowych dotyczących najbliższego otoczenia, rozwiązań na „tu i teraz”, takich jak przełamanie izolacji społecznej, wyjście poza sferę domową, organizacja miejsca do spotkań i rozmów, zapewnienie dostępu do podstawowych usług czy zwiększenie bezpieczeństwa osobistego. Kwestie te czasem korespondują z „dużymi” tematami politycznymi (jak debata o dostępie do aborcji), a czasem nie.

Aktywizm ma charakter praktyczny, jest skupiony na rozwiązaniu problemów w najbliższym otoczeniu kobiet i osób, które łączy doświadczenie opresji i życie w tej samej społeczności.

W swoich działaniach grupy i organizacje dokonują charakterystycznego „uszczegółowienia” feminizmu – przekładają go na działanie, przeformułują go tak, aby odpowiadał na potrzeby konkretnej grupy osób. Jest to szczególnie widoczne w odniesieniu do grup i organizacji działających na wsi. Tutaj samo działanie – reakcja, pomoc, wsparcie bezpośrednio udzielone konkretnym kobietom – jest kluczowe i stanowi główną motywację do dalszej wspólnej aktywności.

## Oddolne strategie zmiany

Feministyczny aktywizm wynika z lokalnego kontekstu, a proponowane rozwiązania są tworzone oddolnie – wynikają z wiedzy, doświadczeń i pomysłów kobiet, które podejmują decyzję o działaniu. Na poziomie wymiany i komunikacji w ruchu aktywizm codzienny oznacza odejście od modelu pedagogicznego/eksperyckiego w feminizmie: wiedza, doświadczenie i wartości feministyczne nie przepływają jedynie z centrum, od osób wykształconych, feministycznych elit, ich źródłem są również lokalne społeczności (feminizm wiejski) lub społeczności dotychczas w feminizmie marginalizowane (osoby transpłciowe, osoby z niepełnosprawnościami, nastolatki), których ekspertyza nie była dotąd uznana. Ponieważ aktywizm codzienny osadzony jest w konkretnym kontekście i osobistym doświadczeniu – warunkują go czynniki strukturalne, ale też indywidualne biografie i związana z nimi wiedza „z pierwszej ręki” – partykularna, nieformalna, wychodząca z osobistych relacji i wytworzona w konkretnej społeczności. W związku z tym powiązanie różnorodnych feministycznych strategii z bieżącą polityką czy głośnymi medialnymi debatami, nie jest oczywiste i jednoznaczne: mamy do czynienia z dużą autonomią setek różnych inicjatyw i współistnieniem różnorodnych działań w ramach szerokiego ruchu.

## Feminizm to odpowiedź na wielowymiarowy kryzys i rewolucja

Aktywizm kobiet i osób LGBTQ+ jest odpowiedzią na złożoną rzeczywistość przemocy, wykluczenia i nierówności. Obecna sytuacja społeczna i polityczna definiowana jest przez aktywistki i aktywistów jako sytuacja wielowymiarowego kryzysu, na który składają się kwestie globalne (kryzys klimatyczny, pandemia COVID-19), lokalne procesy polityczne (państwowa homo- i transfobia, prawo antyaborcyjne, łamanie praw człowieka na granicy polsko-białoruskiej), ale także strukturalna opresja. Doświadczany seksizm i mizoginia mają charakter powszechny i znormalizowany, przenikają praktycznie do każdego obszaru życia, ograniczając możliwości realizacji własnych planów i marzeń, wpływając destrukcyjnie na kondycję psychiczną, a czasami odbierając warunki do bezpiecznego i godnego życia.

Innym obliczem współczesnej rzeczywistości, współistniejącym i będącym reakcją na wielowymiarowy kryzys, jest feministyczne przyspieszenie, którego przejawem i kluczowym elementem stały się protesty kobiet i osób przeciwko prawu antyaborcyjnemu (Czarny Protest, strajki kobiet, protesty przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego).

Osoby zaangażowane w feministyczny aktywizm interpretują obecny moment jako czas przedrewolucyjny – czas politycznej rekonfiguracji i zmiany. Za jego ważny element należy uważać pojawienie się nowych osób w aktywizmie, otwarcie na bardziej radykalne formy działania oraz zdecydowanie większa bezkompromisowość w sprzeciwie wobec represyjnych polityk państwa.

Jednocześnie obecny przełom możliwy jest dzięki wcześniejszym działaniom feministek, kobiet i osób LGBTQ+ (np. w ramach kampanii #metoo), a także współpracy z innymi ruchami emancypacyjnymi (ruchami pracowniczymi, strajkami klimatycznymi itp.).

## **Feminizm to działanie na rzecz zmiany**

W postrzeganiu grup i organizacji feminizm jest przede wszystkim działaniem: codzienną praktyką, doświadczeniem i relacją z innymi – wzmacnianiem kobiet, zachęcaniem do działania, wspieraniem własnej społeczności, solidarnością i współpracą z innymi kobietami oraz osobami LGBTQ+. Horyzont działań feministycznych dotyczy warunków życia i funkcjonowania konkretnych osób, grup i organizacji. Nie tracą one jednocześnie z oczu dalekosiężnych celów, w tym szczególnie zmian o charakterze systemowym. Mikrodziałania są postrzegane jako konieczny zaczyn większej, długofalowej zmiany społecznej. Wobec rzeczywistości naznaczonej opresją grupy i organizacje w całej Polsce zajmują postawę aktywną – są świadome nierówności, zmotywowane do zmiany, szukają adekwatnych dla siebie rozwiązań w bardzo różnych formach.

## Kalejdoskopowy feminizm: ruch i jego granice

Współistnienie różnych form działania, mniejsze niż w przeszłości przywiązanie do podobieństw – uspojniania i ujednociania ruchu, uznanie rozproszenia i współistnienia różnych feminizmów to cechy charakterystyczne współczesnego aktywizmu.

Ważnymi kontekstami feminizmu są dziś: osadzenie w lokalnej społeczności, praktyczny charakter interwencji, bazowanie na nieformalnej wiedzy płynącej z doświadczenia, odejście od modelu feminizmu eksperckiego na rzecz wspierania nowych głosów w ruchu, uznania wagi wiedzy oddolnej, budowanie postawy przyzwolenia na błędy, uczenie się i różnice, a także łączenie różnych grup i budowanie symbolicznej i realnej solidarności w obliczu opresji.

Feminizm jako jeden ruch czy światopogląd traktowany jest przez grupy i organizacje warunkowo jako nazwa i kategoria, która dla samych działań jest drugorzędna. Jednocześnie dostęp do samego feminizmu, rozumianego szeroko jako konkretna wiedza, znajomości i relacje z innymi feministkami pozostaje potrzebnym i pożądanym zasobem.

W rodzimym ruchu feministycznym mamy dziś do czynienia z kalejdoskopem różnych form działania, które nie zawsze bezpośrednio odzwierciedlają wybory ideowe. Uszczegółowienie idei feministycznych i przełożenie na praktykę może być realizowane w ramach **feminizmu liberalnego**, który w centrum stawia równość kobiet i mężczyzn jako jednostek, zwalczanie stereotypów dotyczących płci, wzmocnienie indywidualnej autonomii i sprawczości, budowanie jednostkowej pewności siebie, wspieranie decydowania o sobie w planie indywidualnym poprzez samorozwój, pracę nad świadomością, indywidualną przedsiębiorczość, rozwój umiejętności i wiedzy. Co jednak ważne, takie „liberalne” podejście jest nie tyle wyborem filozoficznym, lecz przede wszystkim pochodną konieczności przełożenia feminizmu na rzeczywistość konkretnych osób w warunkach strukturalnego wykluczenia i ograniczonych zasobów do działania.

Część grup i osób podkreśla konieczność działania w ramach **feminizmu intersekcyjnego** lub **feminizmu solidarnościowego i socjalnego**. Rozpoznanie to wynika często z biograficznego doświadczenia wielokrotnej i krzyżującej się opresji dotyczącej różne grupy (osoby LGBTQ+, młode kobiety, matki mieszkające na wsi, kobiety z niepełnosprawnościami itd.). Zauważalnym nurtem feminizmu intersekcyjnego jest feminizm podważający stabilne i binarne rozumienie płci – feminizm queerowy, feminizm młodych osób LGBTQ+. Grupy i organizacje działające na terenach miejskich i w większych miejscowościach bardziej bezpośrednio pozycjonują się ideologicznie jako zwolenniczki i zwolennicy feminizmu podkreślającego wagę sprawiedliwości społecznej, zabezpieczeń socjalnych, poszanowania praw pracowniczych, szeroko pojętej solidarności z grupami wykluczonymi i opresjonowanymi. W rozmowach pojawiają się też „nowe”, dopiero od niedawna wyraźniej akcentowane feministyczne wartości: troska, odpowiedzialność, empatia czy pomoc wzajemna, które uzupełniają postulaty równości i wolności. W tym kontekście widoczny jest także postulat traktowania feminizmu jako formy otwartej, zmiennej i inkluzywnej, nastawionej na praktyki koalicyjne z różnymi grupami i ruchami emancypacyjnymi.

Jednocześnie praktykowania feminizmu intersekcyjnego, opartego na sprawiedliwości społecznej, współpracy i solidarności, nie można nazwać projektem łatwym i niekontrowersyjnym. Aktywizm na rzecz kilku grup jest wymagający i obciążający, działanie w różnych ruchach jednocześnie okazuje się czasem niemożliwe, sama zaś intersekcyjność (np. bliskie związki między feminizmem i ruchami queerowymi) bywa w Polsce publicznie kwestionowana z pozycji określanych jako feministyczne.

W tak ambitnie zakrojonym projekcie **uczenie się od siebie nawzajem jawi się jako wartość sama w sobie i część systemowej zmiany** – feministyczny cel stanowi poznanie różnic oraz tego, co „pomiędzy różnicami”, a nie tylko osiągnięcie jakichś wymiernych celów i w tak uproszczony sposób pojęta efektywność czy skuteczność.



Dla ruchu feministycznego ważna jest nie tyle odgórna koordynacja działań (w nieunikniony sposób zakładająca koncentrację władzy) lub wybór pomiędzy różnymi – w domyśle: mniej lub bardziej słusznymi – „rodzajami feminizmu”, lecz łączenie różnych feministek i aktywistów oraz wiązanie działań ulotnych, akcyjnych i rozproszonych z działaniami systemowymi.

## O Funduszu Feministycznym

Fundusz Feministyczny (FemFund) powstał na początku 2018 roku jako oddolna inicjatywa trzech feministek. Głównym celem FemFundu, obecnie współtworzonego przez osiem osób: Anię Deryło, Do Bregin, Gosię Leszko, Gosię Dymowską, Justynę Frydrych, Magdę Pocheć, Martę Rawłuszko i Monę Szychowiak, jest wspieranie finansowe aktywizmu kobiet oraz osób queer, niebinarnych, interpciówych i transpciówych w Polsce<sup>1</sup>.

Swoją działalnością chcemy wzmacniać rodzimy ruch feministyczny, który postrzegamy jako wewnątrznie zróżnicowaną społeczność działającą w różnych warunkach i na różne sposoby. W takiej niejednorodnej rzeczywistości ważna jest dla nas solidarność wewnątrz ruchu, jego inkluzywność oraz otwartość na współpracę, ale także uznanie dla istniejących różnic i poszanowanie autonomii poszczególnych osób oraz grup współtworzących naszą społeczność. Wierzymy w siłę relacji i więzi osobistych, przyjemność płynącą z bycia razem i uczenia się od siebie oraz odwagę zrodzoną we wspólnym działaniu. Chcemy

1 Fundusz Feministyczny wspiera osoby o różnych identyfikacjach związanych z płcią, tożsamością płciową i orientacją seksualną. Tak jak feminizm współtworzony jest przez kobiety, osoby socjalizowane do roli kobiecej, osoby niebinarne, transpciówe, queerowe, interpciówe i nieheteronormatywne: lesbijki, kobiety biseksualne czy aseksualne, tak też niniejszy raport dotyczy wszystkich nas. Bogactwo tych tożsamości i doświadczeń próbujemy oddać w języku, którym mówimy, dokładając wszelkich (niedoskonałych z definicji) starań, aby nie wykluczać z feminizmu nikogo. Jednocześnie, dla ułatwienia lektury raportu, nie zawsze wymieniamy wszystkie wyżej wymienione grupy, używamy łącznie sformułowania „kobiety i inne osoby”, grupowo traktujemy określenia „wnioskodawczyni” i „grantobiorczyni”, jednocześnie wymiennie, a czasem łącznie korzystamy ze słów „aktywistki”, „aktywiści” lub „osoby robiące feminizm”. Nie mamy tu jednej, konsekwentnej zasady, a przez wymiennosc różnych zwrotów chcieliśmy w tekście raportu oddać różnorodność osób współtworzących feminizm w Polsce.

współtworzyć ruch, w którym znajdzie się miejsce dla wszystkich z nas, którym zależy na przebudowie tego świata – sprawiedliwości dla ludzi, zwierząt i całej planety.

Fundusz Feministyczny ma jasno określoną rolę do odegrania w tej zmianie. Po pierwsze zbieramy pieniądze na feministyczny aktywizm, a po drugie przekazujemy je dalej. W ten sposób zapewniamy wsparcie grupom i organizacjom feministycznym, aby mogły bezpiecznie i niezależnie działać na własnych zasadach. Jednocześnie konkretnie osoby i inicjatywy wokół feminizmu solidarnego, antykapitalistycznego i odpowiedzialnego za całą planetę. Wreszcie, poprzez skupienie się na wspieraniu grup i organizacji współtworzonych przez osoby szczególnie narażone na opresję i znajdujących się często na „marginesach” ruchu feministycznego oraz poprzez angażowanie całej społeczności w podejmowanie decyzji na temat środków Funduszu, rozwijamy alternatywne, mniej hierarchiczne sposoby działania w feminizmie.

Naszym priorytetem jest współpraca z organizacjami i grupami nieformalnymi, w których działają kobiety i osoby queerowe, w tym osoby z niepełnosprawnościami, mieszkające na wsi i w mniejszych miejscowościach, migrantki, uchodźczynie oraz osoby pozbawione ekonomicznego przywileju. Wspieramy samoorganizację, działania lokalne, prowadzone we własnym imieniu, na podstawie demokratycznych i kolektywnych procesów podejmowania decyzji, praktycznie starających się dać wyraz feministycznym wartościom, w które wierzymy.

Od początku istnienia Fundusz przekazuje granty na feministyczne działania oraz rozwija feministyczną filantropię, to jest postawę regularnego wspierania feminizmu za pomocą darowizn indywidualnych od osób prywatnych.

Jesteśmy więc „feministyczną skarbonką”, do której pieniądze mogą wpłacać osoby indywidualne – feministki i ich sojusznicy, a z której korzystają dziesiątki grup robiących feministyczny aktywizm w Polsce. Flagowym i cieszącym się dużą popularnością programem FemFundu są MiniGranty dla grup i organizacji feministycznych, zakładające elastyczne, łatwo dostępne, jednorazowe wsparcie w wysokości 4 400 zł – 4 900 zł. Co ważne, w MiniGrantach decyzje o tym, do kogo trafią pieniądze, podejmują same uczestniczki poszczególnych edycji programu, a grantobiorczynie mogą przedłużyć współpracę z FemFundem do trzech lat i ostatecznie uzyskać wsparcie o łącznej wysokości ok. 30 000 zł. W 2021 roku Fundusz uruchomił dwa nowe programy. W ramach Pogotowia Feministycznego przyznajemy tzw. granty szybkiego reagowania wysokości 2 400 zł. Decyzja o wsparciu zapada w ciągu paru dni, a pieniądze służą poradzeniu sobie w nagłej, niespodziewanej i kryzysowej sytuacji. FemFund przyznaje też Granty Mocy o wysokości 60 000 zł, które mają wzmacniać stabilność instytucjonalną istniejących już organizacji feministycznych. Do maja 2022 roku z wszystkich grantów FemFundu skorzystało ponad 150 różnych grup i organizacji feministycznych z całej Polski, a suma wsparcia przekroczyła kwotę 2 000 000 złotych.

## **Jak powstał ten raport i dlaczego?**

Niniejszy raport powstał niejako przy okazji. Bezpośrednim celem FemFundu nigdy nie była działalność wydawnicza ani badawcza. Od początku istnienia funduszu systematycznie i celowo zbieramy jednak pewne dane. W ramach organizowanych konkursów na MiniGranty każdego roku gromadzimy ilościowe i jakościowe informacje na temat tego, jakie grupy i organizacje zgłaszają się po feministyczne wsparcie.

Zawsze żywo interesowało nas to, kim są wnioskodawczynie FemFundu, jakie cele sobie stawiają, w jakich realiach żyją, czym się zajmują i czego potrzebują. Przez ponad cztery lata naszej pracy byłyśmy w kontakcie z setkami kobiet i innych osób, które działają na rzecz swoich społeczności i swoich praw.

Od początku uważamy Fundusz za organizację należącą do ruchu feministycznego. Dążymy do tego, aby FemFund był źródłem wsparcia dla całej feministycznej społeczności. Ważne jest dla nas uwzględnianie społeczności FemFundu przy podejmowaniu decyzji, również dotyczących wydatkowania pieniędzy. Z tych samych powodów nie mogło zabraknąć głosu aktywistek\_ów w procesie definiowania kierunków rozwoju FemFundu.

W 2020 roku jako zespół FemFundu rozpoczęliśmy wewnętrzny proces planowania strategicznego. Po trzech latach od założenia Funduszu – organizacji wyrastającej z bardzo konkretnego pomysłu, ale też z intuicji – potrzebowałyśmy przestrzeni na bardziej uporządkowaną refleksję o tym, w którą stronę powinien rozwijać się FemFund, aby jak najpełniej wspierał feministyczny aktywizm w Polsce. To w ramach tego „planistycznego” procesu zdałyśmy sobie sprawę, że przesłane do nas wnioski o wsparcie finansowe – liczące łącznie tysiące stron i opisujące doświadczenia setek kobiet i innych osób – to źródło niezwykle ważnych, ale też unikalnych danych na temat aktywizmu feministycznego w Polsce – opresji, z której wyrasta, i emancypacji, którą proponuje.

Planowaniu kluczowych celów i działań FemFundu towarzyszyło więc badanie – lekturę wniosków uzupełniłyśmy wywiadami grupowymi i analizą danych ilościowych, a wnioski stąd płynące przedstawiamy w formie niniejszego raportu.

W publikacji, którą oddajemy do Waszych rąk, prezentujemy wyniki analizy danych pochodzących z kilku źródeł:

**Po pierwsze,** postanowiłyśmy wykorzystać wszystkie informacje zawarte we wnioskach, które spłynęły do FemFundu w latach 2018–2020 w ramach trzech pierwszych edycji MiniGrantów (łącznie 628 wniosków). Interesowały nas trzy główne części wniosku, zatytułowane: „kim jesteście?”, „co zamierzacie robić?”, „dlaczego chcecie podjąć planowane działania?”, „co chcecie zmienić?”, umożliwiające kobietom i innym osobom udzielenie dowolnej odpowiedzi (tzw. pytania otwarte). Co ważne, wśród pytań pomocniczych do wypełniania wniosku pojawiało

się pytanie o feminizm („jaki jest Wasz feminizm?”), zapraszające do określenia się wobec wartości/idei feministycznych oraz szerszego ruchu.

**Po drugie,** podsumowałyśmy dane ilościowe określające, kim są grupy i organizacje składające wnioski do FemFundu. Towarzysząca wnioskowi o MiniGranty metryczka uwzględniała informacje o stażu grupy/organizacji, dostępnych środkach na działanie, doświadczeniu w zdobywaniu finansowania, miejscu działania oraz o osobach współtworzących grupę/organizację. Pojawiło się tam też pytanie otwarte o sposób definiowania marginalizacji, na które odpowiedziało blisko trzysta różnych grup i organizacji – te wypowiedzi również wykorzystaliśmy w raporcie.

**Po trzecie,** przeprowadziłyśmy sześć rozmów – wywiadów grupowych – z ponad dwudziestoma osobami zaangażowanymi w aktywizm feministyczny w różnych miejscach w Polsce, grantobiorczyniami FemFundu. Organizując te spotkania, postawiłyśmy sobie za cel spotkać się z grupą jak najbardziej wewnątrznie zróżnicowaną, jeśli chodzi o miejsce zamieszkania, strategię działania, reprezentowane grupy w ramach ruchu feministycznego. Rozmawiałyśmy z osobami aktywnymi w ramach grup nieformalnych i organizacji pozarządowych, działających na przecięciu różnych tożsamości, mówiących różnymi językami, pochodzącymi z różnych miejsc w Polsce. W wywiadach wzięły udział przedstawicielki kół gospodyń wiejskich oraz kobiety mieszkające na wsi i w mniejszych ośrodkach miejskich, kobiety zaangażowane w działania na rzecz matek, migrantek i uchodźczyń, kobiety świadczące samopomoc aborcyjną, działające w sporcie, osoby ze społeczności queerowych, związkowczynie, kobiety z niepełnosprawnościami, kobiety i osoby zaangażowane w lokalne manify, strajki kobiet i marsze równości, a także strajki klimatyczne i edukację seksualną dla osób młodych. Nasze zaproszenie do rozmowy o feminizmie i strategii FemFundu przyjęły osoby z województw: lubelskiego, lubuskiego, łódzkiego, małopolskiego, mazowieckiego, podlaskiego, pomorskiego, śląskiego oraz wielkopolskiego.

**Po czwarte,** korzystałyśmy z wiedzy własnej zdobytej dzięki pracy w FemFundzie. Od początku działania Funduszu zakładamy, że

będziemy organizacją społeczną – doceniającą wagę relacji osobistych, wymianę doświadczeń i kontakt bezpośredni. Wspierając feministyczny aktywizm, praktycznie codziennie jesteśmy w kontakcie z osobami, które działają na rzecz kobiet i osób LGBTQ+. Nieustanny dialog z nimi/Wami zapewnia nam bieżący dostęp do wiedzy o tym, co się dzieje w feminizmie w Polsce: z jakimi problemami mierzą się kobiety i osoby queerowe, jak widzą współczesną rzeczywistość, w jakich warunkach działają, co i dlaczego chcą robić, za pomocą jakich metod. Nasz „odstuch” tego, co się dzieje w ruchu, w dziesiątkach różnych miejsc, znalazł także wyraz w tym raporcie.

Powyższe dane uznajemy pod wieloma względami za wyjątkowe. To jeden z powodów, dla których czujemy się za nie odpowiedzialne i chcemy się nimi publicznie podzielić – tak, aby umożliwić do nich dostęp Wam, czyli szerszej publiczności zainteresowanej feminizmem we współczesnej Polsce.

Prezentujemy wnioski oparte o analizę bardzo bogatego zbioru: ponad 600 wniosków o MiniGranty FemFundu, które traktujemy jako częściowo ustrukturyzowane wypowiedzi na temat tego, kim są osoby działające na rzecz praw kobiet i LGBTQ+ w Polsce, w jakiej rzeczywistości żyją, z czym się mierzą i w jaki sposób chcą o sobie i innych zaważać. Zbiór ten jest wewnątrznie zróżnicowany i uwzględnia głosy rzadko brane pod uwagę w badaniach ruchów społecznych.

Nasze dane pochodzą zarówno od organizacji pozarządowych, jak i grup nieformalnych<sup>2</sup>, w znaczącej części reprezentujących aktywizm na wsi i w mniejszych miejscowościach. Dzięki temu uzyskałyśmy wgląd w aktywizm setek nieznanymi publicznie kobiet, osób działających z dala od głównych ośrodków miejskich, a także spoza narracji mediów głównego nurtu i debat feministycznych toczących

2

W FemFundzie grupę nieformalną definiujemy jako trzy dowolne osoby, które łączą wspólny, aktywistyczny pomysł i cel: chcą działać razem i uważają się za grupę.

się w mediach społecznościowych. W tych ostatnich, z oczywistych względów, prezentowane są tylko nieliczne feministyczne głosy i doświadczenia.

W gronie grup i organizacji, które podzieliły się z nami swoją perspektywą, znalazły się emerytki, nastolatki, matki, kobiety z niepełnosprawnościami, lesbijki, osoby niebinarne, queerowe i transpłciowe, sportowczynie, lokalne działaczki, pracownice seksualne, działaczki związków zawodowych, migrantki i uchodźczynie, aktywistki ruchów lokatorskich, anarchistki, artystki, animatorki kultury, historyczki, softyski i kobiety stowarzyszone w kołach gospodyń wiejskich oraz wiele, wiele innych.

Grupy tej nie da się opisać jako spójnej całości, poszczególne podmioty nie mają wiele cech wspólnych poza łączącym je faktem aplikowania o pieniądze FemFundu. Dlatego niniejszy raport proponujemy czytać raczej jako mapę równolegle istniejących miejsc, zdarzeń i osób, których udziałem jest walka o prawa kobiet i mniejszości w Polsce drugiej dekady XXI wieku.

Wszystkie dane opisane powyżej, choć pochodziły z czterech głównych źródeł, traktowałyśmy łącznie. Uznałyśmy, że czytając i prezentując je razem, jesteśmy w stanie rzetelnie odpowiedzieć na trzy najważniejsze dla nas pytania:

1. W jakiej rzeczywistości funkcjonują aktywistki\_ści feministyczne/i w Polsce? Z czym się mierzą? Jak widzą swoje otoczenie i sytuację polityczną? Jak definiują opresję czy nierówności, których doświadczają?
2. Jakie strategie działania proponują osoby aktualnie zaangażowane w feministyczny aktywizm? Jakie narzędzia przywoływane są najczęściej? Z jakich

powodów? Czego potrzebują aktywistki\_ści, kobiety i inne osoby, aby działać na swoją rzecz lub/i wspierać innych?

3. W jaki sposób kobiety i inne osoby działające w ramach społeczności FemFundu widzą swoje związki z feminizmem? Jak postrzegają feminizm i ruch feministyczny w Polsce?

Prace nad pozyskaniem i analizą danych odbywały się trzyetapowo. Na początku, w 2021 roku przeanalizowałyśmy wszystkie wnioski o MiniGranty, które wpłynęły do FemFundu w latach 2018-2020. Analizowałyśmy jakościowo treść tych aplikacji, porządkując pojawiające się wątki wspólne i próbując wyłapać powtarzające się wzory oraz odstępstwa od nich. W drugim kroku, w 2021 roku, zrealizowałyśmy sześć wywiadów fokusowych, których celem było m.in. uchwycenie najnowszych zmian dotyczących sytuacji politycznej i społecznej w Polsce (m.in. epidemia COVID-19, rządowe ataki na prawa społeczności LGBTQ+ i kobiet, protesty w sprawie aborcji, zmiany klimatyczne) oraz określenie potrzeb kobiet i innych osób robiących aktywizm, których adresatką mogłaby być FemFund. Wstępne wnioski płynące z analizy obydwu rodzajów danych przedyskutowałyśmy w zespole. Skonfrontowałyśmy je z nowymi głosami pojawiającymi się w FemFundzie, w tym m.in. z perspektywami, które zarysowały się dzięki osobom uczestniczącym w spotkaniu grantobiorczyń 4. edycji MiniGrantów latem ubiegłego roku<sup>3</sup>. Wreszcie tekst niniejszego raportu przedyskutowałyśmy w gronie osób, które uczestniczyły w wywiadach grupowych oraz z dodatkowo zaproszonymi aktywistkami z naszej społeczności<sup>4</sup>. Pierwszymi odbiorczyniami i komentatorkami wypracowanych w raporcie wniosków były członkinie naszej społeczności, bez której powstanie tego raportu nie byłoby możliwe.

3 Korzystałyśmy z podsumowania dyskusji grupowych podczas spotkania, które prowadziły i podsumowały facylitatorki: Justyna Dubanik i Agata Urbanik, którym w tym miejscu serdecznie dziękujemy.

4 Swoimi opiniami na temat pierwszej wersji raportu hojnie podzieliły się: Katarzyna Bieżanowska, Justyna Struzik, Sylwia Chutnik, Greta Pękała, Aleksandra Muzińska, Dorota Grobelna oraz Anna Mendyka. Dziękujemy!



Proces budowania wiedzy na temat społeczności FemFundu, a zarazem części współczesnego polskiego feminizmu, był rozciągnięty w czasie, a wnioski zostały wypracowane na stykach i w trwającej wymianie pomiędzy wnioskodawczyniami Funduszu, grantobiorczyniami, zespołem oraz współpracującą z nami badaczką, feministką i członkinią Rady Konsultacyjnej FemFundu, dr hab. Magdaleną Grabowską z Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk (IFiS PAN). Chcemy podkreślić, że przepływ wiedzy i wymiana perspektyw między wnioskodawczyniami, grantobiorczyniami i zespołem FemFundu był na tyle dynamiczny, że trudno precyzyjnie rozgraniczyć wkład poszczególnych stron. Mamy świadomość, że fakt ubiegania się o pieniądze wpływa na sposób ujawniania informacji i ich rodzaj. W tym sensie raport korzysta z danych, które zostały wytworzone przez FemFund (nasze priorytety, zasady MiniGrantów, nasze publiczne komunikaty) i jego społeczność (treści zapisane we wnioskach). Jednocześnie nasze wnioskodawczynie i grantobiorczynie wpływają na nas jako zespół, na to co, myślimy i mówimy o feminizmie, co z kolei znajduje też oddźwięk wśród osób działających w ruchu i aplikujących o wsparcie.

Wiedza prezentowana w niniejszym raporcie jest więc faktycznie współtworzona (przez różne części ruchu feministycznego, w różnych momentach czasowych) i wykracza poza tradycyjny podział na osoby prowadzące badanie i te, które biorą w nim udział, wynika raczej z dynamicznej wymiany i współdziałania pomiędzy różnymi stronami tego procesu.

Wreszcie za otwarte pytanie uznajemy, w jakim stopniu przedstawione obserwacje odnoszą się wyłącznie do coraz większej społeczności Funduszu Feministycznego, a na ile mówią one coś ważnego o zdecydowanie szerszym zjawisku, jakim jest współczesny ruch feministyczny w Polsce.

Jako feministki traktowałyśmy proces badawczy mający służyć ukierunkowaniu planu strategicznego jako działanie polityczne. Z jednej strony celowo dążyłyśmy do wysłuchania tych głosów w ramach ruchu feministycznego, które historycznie miały i wciąż mają mniejsze szanse na szerszy odzew. W ten sposób chciałyśmy przełamać istniejące w ruchu hierarchie władzy, które pomijają, niewidaczniają lub stygmatyzują niektóre doświadczenia i perspektywy. Z drugiej strony chciałyśmy, aby strategia FemFundu była zakorzeniona w doświadczeniach kobiet i osób potrzebujących feminizmu i robiących feminizm – była planem, którego punktem wyjścia są kobiety i osoby niebinarne, queerowe i transpłciowe, a nie ich polityczni przeciwnicy.

Według nas feminizm nie jest i nie powinien być ruchem związanym jedynie działaniami swoich adwersarzy – reakcją na polityczną wrogość, uprzedzenia czy nienawiść. Wreszcie, biorąc pod uwagę założenia feministycznych metodologii, chciałyśmy zadbać o dwie sprawy: praktyczną przydatność wytworzonej wiedzy oraz zachowanie równowagi między wysiłkiem i pracą osób, których ekspertyzę i opinie chciałyśmy wykorzystać w badaniu, a jego celami. Mówiąc inaczej, dążyłyśmy do tego, aby badanie nie było zbyt obciążające i czasochłonne dla samych aktywistek\_ów, które/którzy zdecydowały\_li się wziąć w nim udział, i aby jego wyniki miały praktyczne przełożenie – służyły nie tyle prestiżowi badaczek, ile społeczności, której dotyczy nasza analiza i która jest współautorką prezentowanej wiedzy. W związku z tym wnioski z niniejszego raportu w znaczącej części opartyśmy o dane już istniejące, niewymagające dodatkowego wysiłku ze strony feministek i wykorzystaliśmy je w procesie pracy nad planem strategicznym FemFundu na najbliższe lata. Liczymy, że pozostając wiernym tej wiedzy, a jednocześnie otwartym na kolejne głosy płynące ze strony naszej społeczności, FemFund będzie w stanie zapewniać ruchowi feministycznemu w Polsce potrzebne, adekwatne i realne wsparcie.

## Struktura raportu

Raport składa się z trzech głównych części. Pierwsza z nich jest próbą opisu rzeczywistości, w której żyją i działają aktywistki\_ści feministyczne\_i w Polsce. Skupiamy się tu na uchwyceniu doświadczeń definiowanych jako marginalizacja, dyskryminacja czy przemoc w kontekście współczesnych wydarzeń: epidemii COVID-19 oraz narastających ataków na prawa kobiet i osób LGBTQ+. Część druga dotyczy strategii działania – rozwiązań, które nasze rozmówczynie proponują jako odpowiedź na doznawaną/zauważaną opresję. W obydwu pierwszych częściach stawiane tezy bogato ilustrujemy konkretnymi przykładami feministycznych działań. Część trzecia poświęcona jest definicjom feminizmu, które towarzyszą życiu społeczności FemFundu, oraz odczuwanym w ramach organizacji, grup czy kolektywów powiązaniom z ruchem feministycznym i innymi ruchami emancypacyjnymi w Polsce.

# JEST OPRESJA –

# JEST OPÓR



raport  
Funduszu  
Feministycznego



Jest opresja, jest opór. Raport Funduszu Feministycznego

Redakcja: Magdalena Grabowska, Marta Rawfuszko,  
Małgorzata Leszko, Justyna Frydrych

Zdjęcia: Agata Kubis i Emilia Oksentowicz / .kolektyw  
i zbiory własne FemFundu oraz Grantobiorczyń

Korekta: Aleksandra Sekuła

Tłumaczenie na j. angielski: Agnieszka Modzelewska

Projekt graficzny i skład: Marianna Wybieralska

Warszawa, 2022